

Cena numeru 1 złoty

# GŁOS ROBOTNICZY

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II.

ŁÓDŹ, ŚRODA 2 STYCZNIA 1946 ROKU

Nr 2 (195)

Władysław Gomułka-Wiesław

## Otwieramy Rok Nowy kartą pokoju

Po raz pierwszy od lat 6-ciu otwieramy Rok Nowy Kartą Pokoju. Karta ta, na której wypisane są słowa: Wojna, Niepodległość i Demokracja, jest najdroższą dla wszystkich ludzi pracy.

W tym pierwszym roku pokoju najważniejszym dążeniem i celem politycznym zjednoczonego obozu Demokracji Polskiej, jak też Rządu, przez ten obóz wyłonionego winno być polityczne zlikwidowanie reakcji polskiej i pogrzebanie wszystkich jej nadziei. Wielki akt polityczny Narodu, który odbędzie się w 1946 roku w postaci wyborów do sejmiku Odrodzonej Rzeczypospolitej, powinien stać się gwoździem do trumny reakcji, winien przynieść pełen zwycięstwo Zjednoczonemu Blokowi Stronictw Demokratycznych. Tylko na bazie takiego zwycięstwa stabilizacji politycznej w Kraju można będzie zmobilizować cały Naród i wielokrotnie jego wysiłek dla podciągnięcia wsłoki w górę budującego się gmachu Polski Ludowej.

Rok 1946 z punktu widzenia zadań gospodarczych będzie rokiem odbudowy Polski, rokiem przygotowania bazy pod przyszłą dobrobyt klasy robotniczej, mas chłopskiej, inteligencji pracującej i wszystkich ludzi pracy. Warunki życia i byt mas pracujących winny się znacznie poprawić już w 1946

roku, lecz dalekie one będą jeszcze od dobrobytu. Czekamy nas bowiem gigantyczna praca odbudowy Kraju.

Obudowując całą Polskę, szczególny wysiłek położyć musimy na odbudo-

wę i zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych. Potrzeby tych Ziemi winny być postawione na pierwszym miejscu i Ziemi Odzyskane należy nam wysunąć na czoło zagadnień państwowych. Ich

odbudowa i zagospodarowanie oznacza bowiem wzrost bezpieczeństwa i siły Polski, pomnożenie naszego potencjału przemysłowego, stworzenie takich możliwości rozwojowych, jakich Polska i Naród nigdy przedtem nie posiadały. Stawiamy sobie śmiało i trudne zadanie osiedlenia w 1946 roku na Ziemiach Odzyskanych 3 milionów Polaków, tak repatriantów z zagranicy, a zwłaszcza ze Związku Radzieckiego i Francji, jak też przesiedleńców z innych przedludnionych terenów Polski, a zwłaszcza ze wsi. Zadanie to leży w granicach możliwości Państwa i Narodu. Gdy zostanie ono wykonane, proces scalenia Ziemi Odzyskanych z resztą organizmu Polski będzie daleko posunięty.

Potrzeba do tego woli kierowników Państwa, pracy, świadomości i ofiarności całego Narodu oraz czystej, demokratycznej atmosfery politycznej w Kraju. Wstępując w Nowy 1946 Rok, winniśmy wypisać na każdej jego kartce dziennej:

Dajmy najwięcej dla Ziemi Odzyskanych! Utrwalimy na wieczność nasze granice nad Odra i Niszą Łużycką i nad Bałtykiem! Hasła te stać się winny praktycznym programem pracy całego Narodu. Słowa bowiem wówczas tylko mają wartość, jeśli są duchem czynu.

### Zyczenia Noworoczne dla Głowy Państwa

WARSZAWA, (PAP). — Po raz pierwszy w dniu 1.1. 1946 r. po wyzwoleniu i złączeniu wszystkich ziem polskich Prezydent KR.N. ob. Bolesław Bierut przyjmował życzenia noworoczne w Belwederze.

Na krótko przed godz. 10 Prezydent KR.N. przyjął życzenia od naczelników wydziałów i odpowiedzialnych pracowników Kanc. Cyw. z dyrektorem biura prezydenckiego na czele.

O godz. 10 — 12 Prezydentowi ob. B. Bierutowi, któremu towarzyszyli dyrektor biura prezydenckiego KR.N., naczelnik wydziału prawnego, oraz sekretarz osobisty Prezydenta, składali życzenia przedstawiciele związków i instytucji, organizacji politycznych, gospodarczych, wyznań religijnych itd.

Przed godz. 12-tą przybył do Belwederu Prezes Rady Min. powitany Hymnem Narodowym. Po odebraniu raportu od kompanii honorowej, Prezes Rady Min. został przyjęty na audiencję prywatną przez Prezydenta KR.N.

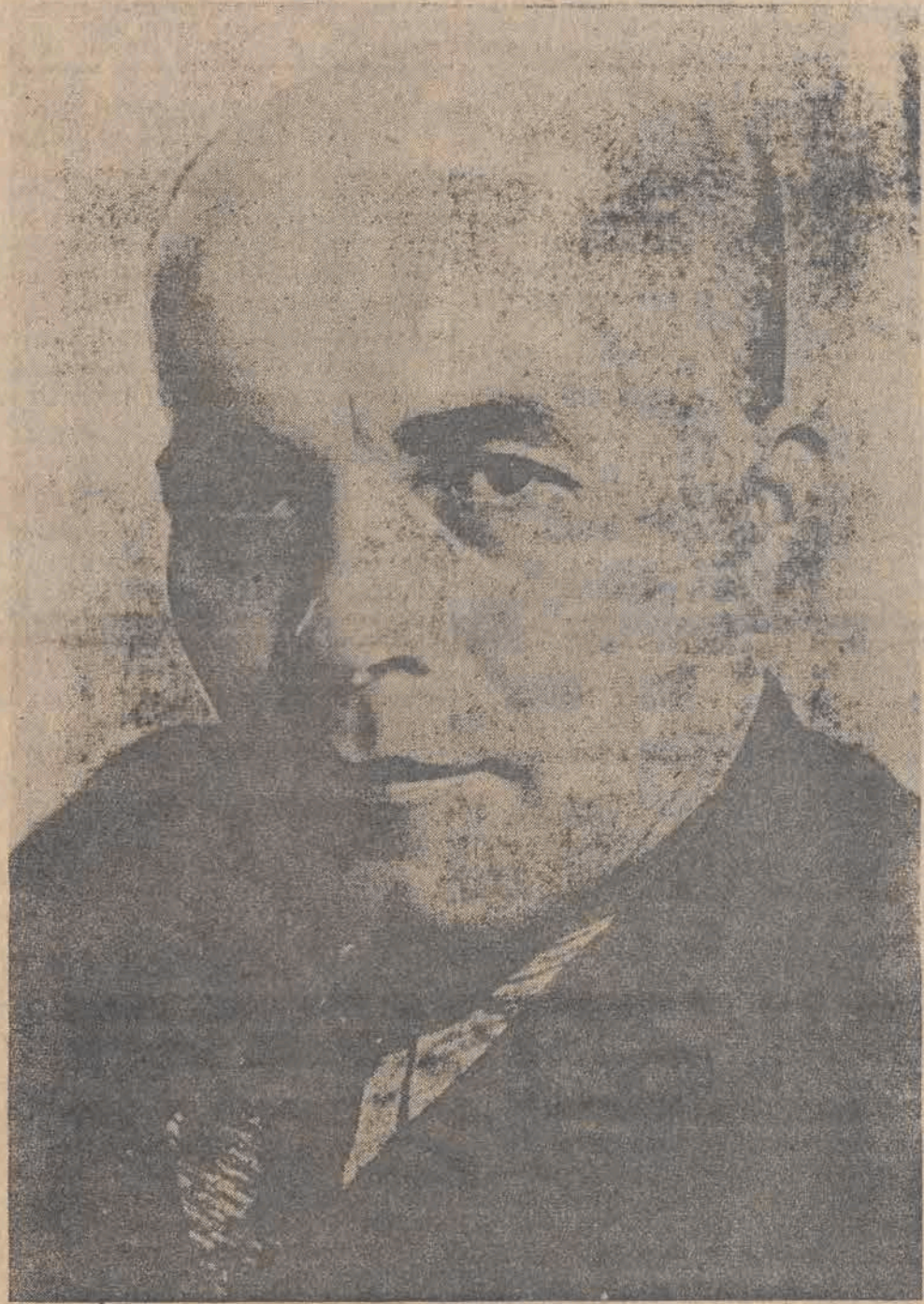
Następnie przybył Nacz. Dow. WP., Min. Obrony Narodowej — marsz. Michał Żymierski w otoczeniu licznej grupy generalicji powitany Hymnem Narodowym.

Po odebraniu raportu komp. honor. marsz. Żymierski został przyjęty na audiencję prywatną przez Prezydenta.

Następnie Prez. Bierut przyjmował życzenia od korpusu dyplomatycznego akredytowanego w stolicy Polski.

### Bormann aresztowany?

LONDYN, (Tass). — Korespondent norymberski agencji Reutersa — Kerr donosi, iż dnia 31 grudnia dzienniki czechosłowackie podały, że były zastępca Hitlera i jeden z głównych zbrodniarzy wojennych, umieszczonych na liście norymberskiej — Martin Bormann został aresztowany w brytyjskiej strefie okupacji Niemiec. Oficerowie służby bezpieczeństwa w Norymberdze odmówili potwierdzenia lub zdemontowania tej wiadomości.



### Historyczna uchwała K.R.N.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Krajowa Rada Narodowa ratyfikowała umowę o polsko-radzieckiej linii granicznej. Po referacie pisał prof. Jura, prof. Kuczewski postawił wniosek, aby dla podkreślenia jednolitej opinii Krajowej Rady Narodowej w tej, tak niezmiernie doniosłej dla naszego Narodu i Państwa sprawie przyjąć przedłożenie Komisji Spraw Zagranicznych bez dyskusji.

Zabiera następnie głos Prezydent Bierut:

Wysoka Rado! Uchwała, która tutaj jest nam przedłożona, jest jedną z podstawowych, historycznych uchwał, które będziemy tutaj rozpatrywać. Nasza granica wschodnia przez tę uchwałę zostanie raz na zawsze na wieki ustalona. W ten sposób rozwiązujemy wiekowy spór między narodem polskim a sąsiednimi narodami: białoruskim, ukraińskim i litewskim. W ten sposób utrwalamy na stałe zgrębę naszej demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to

akt o historycznym znaczeniu, który przeżyjemy naszym przyszłym pokoleniom.

Po tych słowach Przewodniczącego rozlegają się znowu huczne oklaski.

Uważam głosowanie w tej sprawie — mówi Przewodniczący — za jeden z najuroczystszych momentów w życiu demokratycznej Polski. Proponuję ażebyśmy uchwałę tę przegłosowali przez powstanie.

Izba rozbrzmiewa długo nie milknącymi oklaskami i wszyscy postawie powstają z miejsc. Jeden z posłów wznosi okrzyk: „Niech żyje przyjaźń radziecko-polska”. Sala podchwytuje ten okrzyk i powtarza go kilkakrotnie.

Ponieważ na formalne zapytanie Przewodniczącego nikt z posłów nie zgłasza sprzeciwu — Przewodniczący ob. Bierut stwierdza wśród nowych oklasków Zgromadzenia, że uchwała została jednogłośnie przyjęta.

### Polacy z Anglii wracają

LONDYN, BBC. — W porcie brytyjskim Tilbury zaokrętowano trzy tysiące Polaków, którzy udają się w drogę powrotną do kraju. Chwilowe opóźnienie wyjazdu tego transportu wynikało z przysłowiowej mgły londyńskiej o gęstości nie notowanej od kilku lat.

### Układ handlowy radziecko-francuski

LONDYN, BBC. — W Moskwie został zawarty 5-letni radziecko-francuski układ handlowy. Układ ten podpisali — ze strony radzieckiej — Komisarz Mikołaj, ze strony francuskiej — gen. Catroux.

### Rokowania w Bukareszcie rozpoczęte

LONDYN, (BBC). Wczoraj rozpoczęły się w Bukareszcie rozmowy przybyłej z Moskwy Komisji Sojuszniczej z przedstawicielami rządu rumuńskiego. Jak wiadomo, obecny rząd ma dokooptować jednego przedstawiciela Narodowej Partii Chłopskiej i jednego przedstawiciela Partii Liberalnej. Posunięcie to jest jednym z warunków uznania rządu rumuńskiego przez rząd Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Drugim warunkiem jest przeprowadzenie wolnych wyborów na zasadzie takiej ordynacji wyborczej, w której nie znalazłyby się żadne ograniczenia w stosunku do opozycji.

Po przybyciu do Bukaresztu członkowie delegacji anglo-amerykańsko-radzieckiej dali wyraz przekonaniu, iż rokowania ich z przedstawicielami rządu, i królem Michałem będą uwieńczone powodzeniem.

### Ruch strajkowy w USA

NOWY JORK, (Tass). — Radio Nowy Jork podaje, że dnia 28 grudnia specjalna komisja przystąpiła do zbadania sprawy strajku w zakładach firmy „General Motors”. 175 tysięcy robotników tej firmy żąda takiej podwyżki płacy robotniczej, która zrównoważyłaby ogólną podwyżkę cen i zawieszenie wypłat za godziny nadliczbowe, którego dokonywano w okresie wojny.



# ZAGOSPODARUJEMY ZIEMIE ZACHODNIE

Referat wicepremiera i ministra Ziemi Odzyskanych Wł. Gomułki-Wiesława

Mam mówić o zagadnieniu — rozpoczyna wicepremier Gomułka — które powinno zajmować nie tylko teoretycznie ale praktycznie naczelną rolę przed Polską w 1946 roku. Mam mówić o pracy jaką zamierzamy zorganizować i przeprowadzić w najbliższym okresie na naszych zachodnich Ziemiach Odzyskanych. W ciągu krótkiego kresu, jaki nas dzieli od momentu faktycznego objęcia przez Polskę Ziemi Odzyskanych, rozbudzona została w najszerzych masach Narodu Polskiego świadomość polskości tych ziem, świadomość znaczenia tych ziem dla przyszłości Polski i całego narodu. Cały naród coraz głębiej obejmując w swej świadomości istotę nowej Polski, której najbardziej znamienne cechy są obecne granice zachodnie. W tej dziedzinie dokonany został głęboki przełom i w świadomości Polaków zaczynają być stawiane równorzędnie Szczecin i Gdynia, Kołobrzeg i Gdańsk, Wrocław i Katowice.

Mówca przypomina, że do niedawna pod tym względem było inaczej. Gdy w okresie okupacji, siły polityczne, które utworzyły Krajową Radę Narodową wysunęły koncepcję budowy Nowego Państwa Polskiego, opartego o Odrę i Niszę Łużycką, były czynniki, pretendujące do przewodzenia Narodowi, które zabijały tę nową myśl polityczną, które świadomie i celowo odwracały uwagę narodu od Ziemi Zachodnich, aby poddać go przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Za hańbiące i szkodliwe zjawisko „szabru” na Ziemiach Odzyskanych nie mała odpowiedzialność moralną ponoszą ci, którzy wmawiali narodowi, że Ziemia Zachodnie są Polsce niepotrzebne, ci którzy wytworzyli atmosferę niepewności odnośnie przyznania i wcielenia tych ziem w granice Polski.

Na tym tle jeszcze jaskrawiej występuje wielkość przełomu świadomości Narodu Polskiego, wyrządzającego się w zrozumieniu faktu, iż ziemia odzyskana stanowią i stanowią będą integralną część Państwa Polskiego. Mówca stwierdza, że program budowy Polski w nowych granicach, który do niedawna był programem sił demokratycznych, skupionych wokół Krajowej Rady Narodowej, PKWN i Rządu Tymczasowego, wszedł dzisiaj w krew każdego patrioty polskiego, stał się programem całego Narodu.

Przed rokiem, mówi dalej wicepremier Gomułka, na sesji Krajowej Rady Narodowej w Lublinie, mówiliśmy o Ziemiach Zachodnich, przede wszystkim pod kątem zmobilizowania sił narodu dla rozbudowy Wojska Polskiego, które wspólnie z Armią Czerwoną miało te ziemie zdobyć i przywrócić Polsce. To co rok temu zawarte było w hasłach i słowach mówców, dzisiaj stało się rzeczywistością. Polska odzyskała swoje prastare Ziemię Piastowskie. Konferencja poczdamska, dzięki zdecydowanemu oparciu na Polach, przekała nam w administrację odzyskane Ziemi Zachodnie po Odrę i Niszę Łużycką wraz ze Szczecinem. Za ziemie te zapłaćliśmy życiem i krwią żołnierzy polskich, ziemię tę przelała obficie krew Armii Czerwonej.

Dzisiaj mówimy już o zagospodarowaniu tych ziem, o pracy, która ma scalić organicznie i złączyć te ziemie z Macierzą. Przed Narodem Polskim stoi zadanie, którego wykonanie zaważy decydująco na losach Polski na całe wieki.

## Nowe granice zachodnie Polski warunkiem pokoju w Europie

Zagospodarowanie Ziemi Zachodnich jest nie tylko nieodzownym warunkiem przebudowy naszej struktury gospodarczej i zapewnienia Polsce zdrowego rozwoju; nasze granice zachodnie warunkują trwałość bezpieczeństwa Polski, ponieważ osłabiają możliwość odrodzenia agresji niemieckiej.

Nasze granice zachodnie stanowią warunek ugruntowania trwałego pokoju w Europie, co posiada decydujące wprost znaczenie dla trwałego pokoju na świecie.

Każdy, kto próbuje podawać w wątpliwość prawa Polski do obecnych jej granic zachodnich, każdy, kto uprawia politykę podważania naszych granic — ten uderza w najżywniejsze interesy Polski, podważa trwałość pokoju w Europie i na świecie i nie może być przez nas traktowany inaczej, jak wróg Polski i wróg pokoju. Ziemi odzyskane decydują o życiu Polski, o życiu i rozwoju Narodu Polskiego.

Andersowskim i innym faszystowskim zdraicom narodu, którzy ponownie występują za granicą przeciwko obecnym granicom Polski, którzy pragnęliby „uszcześliwić” Naród Polski nową wojną, oświadczamy z tej trybuny, że będą dla nich najcięższą karą, jaką poniosą za swą zbrodniczą działalność, jeśli Polska zamknie dla nich swoje wrota raz na zawsze.

Wicepremier mówił dalej, że jawna czy ukryta działalność ludzi dnia wczorajszego, wymierzona przeciw Związkowi Radzieckiemu, kontynuowanie polityki antyradzieckiej jest również podważaniem bezpieczeństwa Polski i nienaruszalności jej granic na Odrze i Nisze Łużyckiej. Nasze własne siły są nie dość wielkie dla skutecznego przeciwstawienia się tym si-

## Ministerstwo Ziemi Odzyskanych

Mówca stwierdza dalej, że najwyższe władze państwowe poświęcały zagadnieniu ziem odzyskanych od pierwszej chwili poważną część swych wysiłków i skupiały na nich uwagę całego narodu. Nie łatwo na początku i nie łatwo jest teraz rozwiązywać problemy ziem odzyskanych, problem przesiedlenia milionów ludzi w naszych warunkach transportowych, problem planowego uchwycenia i rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień. Błędem było zbyt długie utrzymywanie instytucji pełnomocników rządowych dla ziem odzyskanych. Brak było scentralizowanego ośrodka kierowniczego na tych ziemiach. Doświadczenie kilkumiesięczne wskazało na potrzebę utworzenia takiego ośrodka,

który na świecie, które pragnęłyby odepchnąć Polskę z nad Odry i Niszy. Na świecie, a nawet w państwie przyjaznym dla Polski znajdują się wpływowi politycy, którzy próbują kwestionować nawet przynależność Gdańska do Polski. Aby Polska mogła stać raz na zawsze twardo i niewzruszenie na ziemiach odzyskanych, musi mieć silnych i wpływowych sojuszników i przyjaciół, którzy w całej rozciągłości podtrzymają przed światem nasze prawa do tych ziem. Sojusznikiem takim jest przede wszystkim Związek Radziecki, bez pomocy którego konferencja poczdamska mogłaby powziąć inne decyzje w sprawie ziem odzyskanych. Wśród wielu czynników, które decydują o zespoleniu ziem odzyskanych z macierzą czynnikiem przyjaźni i sojuszu polsko-radzieckiego należy do najważniejszych.

Podobnie, jak cały naród zrozumiał prawdę, że ziemi odzyskane stanowią i stanowią muszą integralną część Państwa Polskiego, tak samo do świadomości Narodu przeniknąć musi głęboko i druga prosta prawda, że kto uprawia opartą na reakcyjnych założeniach politykę kompleksu antyradzieckiego — ten podważa granice Polski nad Odrą, Niszą i Bałtykiem.

który został przed kilkoma tygodniami powołany w postaci MINISTERSTWA ZIEMI ODZYSKANYCH. Ministerstwo to ma charakter przejściowy, głównym jego zadaniem jest koordynowanie pracy wszystkich ministerstw i ich organów na ziemiach odzyskanych oraz planowe rozwiązywanie problemów właściwych tylko tym ziemiom, jak repatriacja Niemców do ich kraju, repolonizacja Polaków, osiedlania ludności polskiej itd.

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych znajduje się w końcowym stadium organizacyjnym i opracowuje przy cennej pomocy Rady Naukowej dla Zagadnień Ziemi Odzyskanych plany pracy.

## Wysiedlenie Niemców

Na pierwszym miejscu wysuwa się sprawa wysiedlenia Niemców. Nie chcemy mieć w naszym kraju wrogię i obcego nam elementu niemieckiego, chcemy zbudować państwo jednolite narodowo.

Zamierzenia nasze w sprawie wysiedlenia Niemców zgodne są z uchwałami Konferencji Poczdamskiej. Przyspieszenie tego wysiedlenia wynika z potrzeby przesiedlenia Polaków. Sami Niemcy zgłaszają się do władz polskich z prośbą o przesłanie ich do Niemiec. Trudności w tej dziedzinie sprzeczają się do tego, że na przyjęcie niemieckich repatriantów potrzeba zgody władz alianckich w Niemczech i potrzeba środków transportowych. Dotychczas transporty Niemców szły do radzieckiej strefy okupacyjnej, do której wysiedlono przeszło 2 miliony Niemców. Zgodnie z uchwałą Rady Kontroli angielskie władze okupacyjne w Niemczech winny przyjąć do swej strefy do końca lipca 1946 r. półtora miliona Niemców. I tutaj napotykamy na największe trudności. W ciągu grudnia miało być przesiedlonych do angielskiej strefy okupacyjnej 150.000 Niemców, a nie przesiedliliśmy ani jednego. Żądano od nas od-

łożenia przesiedlenia Niemców do wiosny, na co nie mogliśmy się zgodzić. Z teoretycznie przyznanego nam prawa przesiedlenia Niemców do strefy angielskiej nie będziemy mogli skorzystać tak długo, dopóki władze alianckie nie przydzielą dla tego celu środków przewozowych. Będziemy w tej sprawie prowadzić dalsze rozmowy z Radą Kontroli w Berlinie.

Mówca zastrzega się kategorycznie przeciwko tym głosom prasy zagranicznej, które pomawiają Polskę o stosowanie brutalnych metod przy wysiedlaniu ludności niemieckiej. Nie chcemy — stwierdza wicepremier Gomułka — stosować do Niemców takich metod jakie stosowali oni w okresie okupacji. Staramy się wysiedlić Niemców w sposób ludzki, ale potrzebna nam jest do tego pomoc transportowa. Im lepiej i sprawniej będzie działał transport, tym mniej będzie powodów do narzekania na brak w tej dziedzinie. Uważamy przy tym, stwierdza dalej mówca, że do udzielenia nam takiej pomocy nasi zachodni przyjaciele powinni się czuć bardziej powołani niż do oskarżania władz polskich o brutalność wobec Niemców i do rozczulania się nad nimi.

## Akcja osiedleńcza

Drugim zagadnieniem jest planowe osiedlanie Polaków na Ziemiach Odzyskanych. Zostanie opracowany plan, który pozwoli zlikwidować w pewnej mierze jeszcze dotychczas spontaniczną akcję osiedleńczą. Na władze administracyjne nakładamy obowiązek sporządzenia dokładnych wykazów gospodarstw rolnych na Ziemiach Odzyskanych, po to, by móc z góry wyznaczyć określonym grupom przesiedleńców i repatriantów miejsce osiedlenia się. W okresie zimowym i w ciągu miesięcy wiosennych pragniemy osiedlić dalszych 800.000 repatriantów z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Jest to zadanie tym trudniejsze, że repatrianci ze Związku Radzieckiego przywiozła ze sobą prócz

mienia osobistego i inwentarza gospodarskiego około 600.000 sztuk inwentarza żywego, z czego ponad 150.000 krow i ponad 100.000 koni. Repatrianci ci winni się znaleźć na Ziemiach Odzyskanych już w okresie wiosennych robót rolnych. Zamierzamy w 1946 r. przyjąć i osiedlić planowo na Ziemiach Odzyskanych 2,5 — 3 milionów ludzi, z czego przynajmniej 2/3 na gospodarstwach rolnych. Zaludnienie Ziemi Odzyskanych ludnością polską, równomierne, odpowiadające warunkom i potrzebom gospodarczym, rozmieszczenie przesiedleńców i repatriantów jest i będzie jednym z najważniejszych zadań państwowych.

Powodzenie tej akcji uzależnione jest od

wielu czynników, od ogólnej polityki gospodarczej, od możliwości inwestycyjnych państwa, od stopnia uruchomienia przemysłu itp. Akcja ta ograniczona jest bądź obiektywnymi możliwościami państwa, bądź czynnikami zewnętrznymi, na które państwo nie posiada wpływu.

## Pomoc państwa dla Ziemi Odzyskanych

Trzecim zagadnieniem jest sprawa wyżywienia ludności i pomocy państwa przy uprawie ziemi i przy siewach wiosennych. Bogate Ziemi Zachodnie nie mogą obecnie wyżywić swych mieszkańców. Jest to zjawisko przejściowe, spowodowane zniszczeniami wojennymi i faktem, że ziemi te stały się terenem migracji milionów ludzi. Musimy w bieżącym roku gospodarczym dostarczyć na te ziemie co najmniej 600 — 700 tysięcy ton zboża, co najmniej drugie tyle ziemniaków, nie mówiąc już o cukrze, nasionach oleistych i dziesiątkach innych artykułów. Jest to zadanie, które może się wydawać niewykonalnym, ale na wysiłek ten musimy się zdobyć.

Wielkie dzieło wymaga wielkich ofiar. W związku z tym mówca wskazuje na konieczność pełnego zrealizowania świadczeń rzeczowych, których wykonanie na dzień dzisiejszy jest bardzo niezadawalające. Mówca stwierdza, że za mało mówi się w prasie, na zebraniach, konferencjach czy zjazdach o tym, że świadczenia rzeczowe wykonane są zaledwie w 30 proc., czy 40 proc. planu. Należy śmiało spojrzeć prawdzie w oczy i powiedzieć narodowi, że los naszych Ziemi Odzyskanych, tempo ich zaludnienia i pełnego zagospodarowania uzależnione są w bardzo poważnym stopniu od jał: najszybszej dostawy świadczeń rzeczowych.

Do najważniejszych zagadnień należy sprawa uprawy kilku milionów hektarów ziemi na wiosnę bieżącego roku. Majątki ponad 50 hektarów stanowią na tych terenach prawie 43 proc. powierzchni — około 2,7 milionów hektarów. Ziemia ta czeka dopiero na osiedleńców i obowiązek uprawy jej spada całkowicie na państwo. Prócz tego musi państwo udzielić pomocy drobniejszemu gospodarstwu. Ilość obsianej ziemi na terenach odzyskanych zdecydowanie o posunięciach Rządu w dziedzinie świadczeń rzeczowych na przyszły rok gospodarczy. Jeśli chcemy zmniejszyć świadczenia lub nawet zlikwidować je, to musimy obecnie zmobilizować wszystkie siły dla zaspokojenia jak największej ilości ziemi znajdującej się pod bezpośrednim zarządem Państwa.

## Zadania na najbliższą przyszłość

Następnym zagadnieniem, jakie stoi przed Ministerstwem, jest usprawnienie aparatu administracyjnego i stworzenie warunków, ułatwiających administrowanie tymi ziemiami i spełnienie wielkich zadań stojących przed władzami i urzędami na Ziemiach Odzyskanych. Można już przystąpić do budowy na tych terenach Rad Narodowych. Wprowadzenie jednolitego ustroju władz i ujednostajnienie ich struktury stanowi ważny warunek usprawnienia pracy aparatu administracyjnego. Ujednolicone zostały płace pracowników państwowych. Wprowadzono 50 proc. dotatek od uposażeń zasadniczych pracowników państwowych na Ziemiach Odzyskanych i zakazane zostało wyplacanie na tych terenach tzw. diet. Jednakże zdajemy sobie sprawę, że tylko normalne aprowizowanie pracowników stworzy im znośne warunki bytowania i na to zagadnienie zwracamy szczególną uwagę.

Nie będziemy tolerowali zjawisk korupcji i szabrownictwa. Zrobimy wszystko by na tych ziemiach zapanował stan pełnego bezpieczeństwa życia, mienia i pracy obywateli. Rozważany jest projekt zasilenia organów Milicji Obywatelskiej i Urzędów bezpieczeństwa pomocniczą służbą obywatelską.

(Dalszy ciąg na str. 4)

# ZAGOSPODARUJEMY ZIEMIE ZACHODNIE

Dokończenie referatu wicepremiera i ministra Ziemi Odzyskanych Wł. Gomułki-Wiesława

Wiele pracy wymaga ustalenie stosunków własnościowych na Ziemiach Odzyskanych. Mówca stwierdza, że nikt nie myśli o kwestionowaniu praw własnościowych osadników, zwłaszcza do gospodarstw rolnych. Ministerstwo Ziemi Odzyskanych przejęło zarząd mienia poniemieckiego. Nieruchomości miejskie zostają przekazywane samorządom. Warsztaty i drobne przedsiębiorstwa winny być wydzielone spółdzielniom i osobom prywatnym. Ministerstwo będzie wszechstronnie popierało każdą zdrową inicjatywę spółdzielczą i prywatną, zwłaszcza wytwórczo-przemysłową na odcinku wyłączonym od objęcia przez państwo. Kapitały prywatne winny znaleźć zdrowe i konieczne z punktu widzenia ogólnonarodowego i gospodarczego, zatrudnienie produkcyjne na Ziemiach Odzyskanych. Odbudowa życia gospodarczego na Ziemiach Odzyskanych wymagać będzie poważnych wkładów kapitałowych. Od tempa akcji osiedleńczej i od ilości środków kapitałowych zależeć będzie pełne uruchomienie zakładów przemysłowych zdolnych do pracy, odbudowa zniszczonych zakładów, zabezpieczenie zainwestowanego kapitału przed zniszczeniem. Znajdziemy i znaleźć musimy środki na odbudowę i remont budynków mieszkalnych. Kilkaset milionów złotych, które Skarb Państwa zgodził się przekazać Ministerstwu Ziemi Odzyskanych w pierwszym kwartale bież. roku, choć stanowią przyszłościwą kroplę w morzu, są jednak pierwszym poważniejszym krokiem na drodze odbudowy życia gospodarczego na Ziemiach Zachodnich.

Wiele zostało zrobione na Ziemiach Odzyskanych od maja ub. roku po dzień dzisiejszy. Włożyliśmy już w te ziemie wielki wysiłek i wiele pieniędzy. W ciągu kilku miesięcy roku ub. przewieziliśmy i osiedliliśmy tam około 2 miliony ludzi, z czego około 700 tysięcy repatriantów ze

## Przemówienie wicepremiera Mikołajczyka

Przed głosowaniem wniosku o votum zaufania rządowi, przewodniczący udziela głosu wicepremierowi Mikołajczykowi, który powiedział m. inn.:

Odczytano wniosek wszystkich stronnictw politycznych. Zanim będzie on głosowany, muszę wypowiedzieć parę słów w związku z ostatnim akordem, kolegi Premiera. Wniosek ten moje stronnictwo podpisało i całkowicie popiera. Ponieważ jednak z tej trybuny padły słowa o tym, jakoby moje stronnictwo było nielojalne i siedziało na dwóch krzesłach, ostrzegam, że panowie głosując, głosują jednocześnie za votum zaufania dla tych członków PSL, którzy w rządzie zasiadają. Nie jest tak, jak się często mówi, że zeszyli się jakieś różne koncepcje, że w tej chwili próbuje się czasem nas przeciwstawić, jako Lublin i Londyn.

Jeżeli chodzi o Rząd Jedności Narodowej, to we wszystkich zasadniczych kwestiach, dotyczących nowych ustaw, głosowaliśmy za nimi. Spełniliśmy swój obowiązek i zdaje się, pod tym względem nie może nam nikt zrobić zarzutu.

Zagadnienie odbudowy kraju, repatriacji, reform społecznych, zaludnienia i zagospodarowanie ziem zachodnich — wszystkie te zagadnienia, jak często podkreślałem — są zagadnieniami, które daleko przekraczają możliwości normalne jednego pokolenia, każde z osobna wystarczyłoby w zupełności dla jednego pokolenia. Musimy je wykonać i wykonamy na pewno. Dlatego ponad różnice wewnętrzne, ponad różnice programowe, te wielkie zadania złączyły nas. Chcemy im lojalnie służyć i dlatego boli nas, gdy się nas chce koniecznie przedstawić, jako stronnictwo antysowieckie, czy jako stronnictwo idące do opozycji.

Stawiam kwestię bardzo wyraźnie: „Panowie głosując, głosują równocześnie za kwestią zaufania dla członków PSL”.

### VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU

Po przemówieniu Wicepremiera, Mikołajczyka odbyło się głosowanie nad wnioskiem o votum zaufania dla Rządu, który przeszedł jednogłośnie.

Związku Radzieckiego. Zmontowaliśmy aparat państwowy, którego prace będziemy ulepszać, udoskonalać. Uruchomiliśmy już część przemysłu. Wychodzą już pierwsze, tak bardzo nam potrzebne, wagony z zakładów przemysłowych we Wrocławiu, wyprodukowane rękami polskich robotników. Mobilizujemy tysiące traktorów dla zaozrania ziemi na wiosnę.

W roku bieżącym musimy wielokrot-

nie naszą pracę. Do Ziemi Odzyskanych, do sprawy ich zagospodarowania i zespolenia z całym organizmem państwowym będziemy stale powracać na posiedzeniach Najwyższych Instancji Państwowych, będziemy stale stawiać to zagadnienie przed narodem. Ze wszystkich bowiem ważnych i najważniejszych zagadnień, które stoją przed Rządem i Narodem i oczekują rozwiązania nie ma ważniejszego zagad-

nienia, jak Ziemi Odzyskane.

Zespolonym i wyczerpanym wysiłkiem całego narodu zagospodarujemy te ziemie, przekształcimy nasz kraj na przemysłowo-rolny, a miliony Polaków, i tych z kraju i tych, którzy z zagranicy powrócą do swojej Ojczyzny, stanowiąc będą wieczny i nienaruszalny mur granic. Nad prastarą polską Odrą i Niszą Łużycką.

## Replika Premiera Osóbki-Morawskiego po dyskusji w K.R.N. nad expose Rządu

Głos zabrał Premier tow. Osóbka-Morawski dla złożenia uzupełniających wyjaśnień. W kwestii niedostatecznego uposażenia i wyekwipowania Milicji Obywatelskiej Premier stwierdza, że w stosunku do stanu sprzed paru miesięcy zaszedł tu wielki postęp. W niektórych województwach jak lubelskie i kieleckie, a zwłaszcza w białostockim kwestia bezpieczeństwa przedstawia się niezadawalająco.

Premier zbija twierdzenie jednego z mówców, jakoby wskutek mordów ginęło najwięcej członków PSL. Premier wymienił cyfry, dotyczące Milicji Obywatelskiej, ponad 1000 zabitych i 1400 rannych i prawie

1000 uprowadzonych. Polska Partia Robotnicza zanotowała u siebie setki zamordowanych działaczy, ofiarami mordów padają ostatecznie też działacze Stronnictwa Ludowego, PPS. Niektórzy przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego świadomie ustosunkowują się dziwnie do zagadnienia poszczególnych mordów, jeżeli to ich dotyczy. Ludzie ci ulegają wrogim podszeptom, że jeśli pada ktoś z ich szeregów, to winowajców należy szukać w aparacie bezpieczeństwa. Premier odpiera te wersje świadomie fabrykowane jak najbardziej kategorycznie.

zajmujący się tą inicjatywą dają sobie do brze radę i sytuacja ich jest lepsza niż położenie klasy robotniczej, drobnego rolnictwa, emerytów czy inwalidów. Rząd docenia znaczenie inicjatywy prywatnej.

W dalszym ciągu Premier nawiązuje do zarzutów jednego z mówców pod adresem aparatu administracyjnego i zapowiada, że aparat ten będzie oczyszczony, a wszystkie elementy destrukcyjne i sabotażowe będą usunięte.

## Bedziemy zwalczać trudności

Zdajemy sobie sprawę — ciągnie Premier — że dużo jeszcze u nas różnych trudności i bolączek. Nieraz przy układaniu budżetu bardzo musimy się zastanawiać nad tym, jak zaspokoić wszystkie potrzeby. Jeżeli jednak zbadamy nasze postępy w gospodarce i kulturalnej to stwierdzimy, że postępujemy naprzód. Słusznie jeden z mówców powiedział, że przecież po tamtej wojnie nie od razu wszystko unormowało, że jeszcze w roku 1923 Polsce jakkolwiek zniszczenia były duże, niż po obecnej wojnie było dużo porządku, zła i biedy. My zaś mamy obecnie miesiąc od zakończenia wojny. Jeżeli zważymy, jak wielkie problemy mieliśmy do rozwiązania, jakie wielkie były trudności i obiektywne i subiektywne, to musimy powiedzieć, że z trudności tych nie wychodzimy zwycięsko. Na zakończenie Premier odpowiada specjalnie na wywody słów Bryji i Wójcicka. Poseł Bryja — oświadczył Premier — zarzucił nam, że nie wynaliliśmy porozumienia moskiewskiego, ponieważ nie ma tyłu, ilu by wypadło posła sekretarzy stanu czy posłów do ERN.

Zdaje mi się, że jeżeli t. zw. klucz nie został zastosowany w 100 proc., to winę z tego ponoszą sami zainteresowani. W Moskwie zgodziliśmy się, że tworzymy Rząd Jedności Narodowej, oparty o słuszny program Rządu Tymczasowego i że razem współpracujemy. Czy PSL wykonało ten program na 100 proc.? PSL zajmuje niedziwne stanowisko, z jednej strony jest stronnictwem rządowym, z drugiej zaś — prawia opozycję może nie w 100 proc., ale 50 proc. Sądzę, że ten stan rzeczy powinien ulec wyjaśnieniu. Przyjmuję z wielkim zadowoleniem, że PSL nie chce być opozycyjny, ale chodzi o to, żeby nie było nim w 50 proc. Zapowiedziano tu nawet, że zostaną wyciągnięte konsekwencje. Wdaje mi się, że jeśli ma istnieć taki stan, a obecnie, jeśli mają siedzieć na dwóch stołkach, to należałoby to zagadnienie wyjaśnić. Jeśli się jest stronnictwem rządowym, to wtedy na własnych zjazdach i zebraniach nie podsyca się do opozycji. Albo też trzeba się stać stuprocentową opozycją. Słusznie powiedział ob. Popiel, że nie il. mandatów powinna decydować o ustosunkowaniu się do rzeczywistości, ale trochę o odbudowanie kraju. Sądzę, że gdyby u drogie poszły wszystkie stronnictwa demokratyczne byłoby lepiej. Nie byłoby zresztą zdrowe gdyby w Polsce dla tych stronnictw, które ostatnio przybyły od r. zmieniono hurtownie starostów, wojewodów, ministrów. Trzeba to zrobić spokojnie, pojedynczo, w miarę posiadanych miejsc kandydatów. Konkludując Premier wywoła do całkowitej jednności w interesie szybkiej odbudowy kraju.

W imieniu stronnictwa korcicji rządowej, Obrączka składa wniosek o wyrażenie Rządowi pełnego zaufania. Wniosek ten przyjęto burzliwymi oklaskami.

## Sprawa uczącej się młodzieży

Przechodząc do sprawy młodzieży akademickiej Premier mówi m. in. Przyłączam się raczej do oceny, że młodzież akademicka w swej masie nie jest tak reakcyjna, jak mówili niektórzy posłowie. Jest jeszcze poważna ilość czynnych reakcyjnych elementów, ale najwięcej jest młodzieży bezpartyjnej i raczej zgadzam się z poglądem, że to atmosfera na uniwersytetach sprawia, iż dochodzi do ekscesów. Na terenie uniwersytetów niewiele uczyniliśmy w dziedzinie demokratyzacji. Pozostał stary duch, pozostało stare grono profesorów, które również ponosi winę za ten stan rzeczy. Rząd musi w najbliższym czasie wkroczyć w te stosunki i przywrócić porządek, zabezpieczyć się przed ekscesami. Bedziemy dążyć do tego, ażeby wszystkich awanturników, wszystkich paniczek przedwo-

jennych, którzy chcą dawne hece wznieść na wyższych uczelniach wypędzić z uniwersytetów.

Dalej mówca stwierdza, że w szkolnictwie średnim jest jeszcze dużo elementów reakcyjnych i że trzeba pomyśleć o sposobach naprawy tego stanu rzeczy. Ogólny plan demokratyzowania oświaty musi być zakrojony na podobnie wielkie skale, jak i w dziedzinie reformy rolnej lub w dziedzinie nacjonalizacji przemysłu.

Zagadnienie powrotu żołnierzy polskich do kraju, odebranie polskiego złota i polskich okrętów jest stałe troską rządu. Nie wszystko jednak jest tu od nas zależne.

Co do wywodów posła Wąsowskiego na temat opieki nad inicjatywą prywatną Premier zaznacza, że sprawa inicjatywy prywatnej przedstawia się nienajgorzej. Ludzie

## Ministerstwo Ziemi Odzyskanych jego cele, zadania i kompetencje

Dziennik Ustaw z dnia 27-go listopada r. ub. przyniósł dekret Rady Ministrów, zatwierdzony przez Prezydium KRN — o utworzeniu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Na czele nowoutworzonego resortu stanął wicepremier Rządu Jedności Narodowej, tow. Władysław Gomułka-Wiesław.

Ministerstwo Ziemi Odzyskanych w myśl dekretu obejmuje sprawy ziem odzyskanych na zachód i północ od dawnych granic z r. 1939. Do zakresu działania Ministerstwa należy m. in. opracowanie wytycznych polityki państwowej na ziemiach odzyskanych, opracowanie planów zagospodarowania tych ziem, przeprowadzenie planowego osadnictwa, oraz zarząd mieniem poniemieckim.

Ministerstwu Ziemi Odzyskanych dekretem Rady Ministrów zostało również powierzone administrowanie ziemiami zachodnimi, podpadające dotychczas pod kompetencje Ministra Administracji Publicznej. Nominacje wojewodów, oraz starostów dla ziem odzyskanych będą odtąd dokonywane na wniosek Ministra Ziemi Odzyskanych. Ze swej strony nominowani wojewodowie i starostowie sprawują na swych

terenach zwierzchnie kierownictwo nad wszystkimi działami zarządu państwowego, z prawem wydawania zarządzeń wszystkim władzom, urzędom i organom urzędowym, prócz spraw podległych Ministerstwu Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwu Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Dekret o utworzeniu Min. Ziemi Odzyskanych przewiduje ponadto dokonanie tymczasowego podziału obszarów ziem odzyskanych na województwa i powiaty, jak również poleca nowemu Ministerstwu ustalenie w porozumieniu z Ministerstwem Obrony Narodowej sieci garnizonów Wojska Polskiego na zachodzie. Ważnym artykułem dekretu jest postanowienie regulujące kwestie prawne na Ziemiach Odzyskanych. Na ziemiach tych obowiązywać będzie ustawodawstwo obszaru Sądu Okręgowego w Poznaniu. W zakresie prawa pracy ustawodawstwo górnośląskie.

Równocześnie z utworzeniem Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, do Ministerstwa tego włączony został Państwowy Urząd Repatriacyjny, a uprawnienia Ministra Administracji Publicznej odnośnie PUR-u przeszły na Ministra Ziemi Odzyskanych.

## Straty ludności Francji na skutek działań wojennych

BRAZZAVILLE. (Tass). Radio Brazzaville podaje, że zgodnie z posiadanymi danymi francuskiego Urzędu Statystycznego ludność Francji zmniejszyła się od roku 1939 o jeden milion 400 tysięcy osób. Wojna kosztowała Francję 500 tysięcy istnień ludzkich: 100 tysięcy żołnierzy zginęło podczas kampanii 1940 r., 50 tysięcy osób zginęło po 25-ym lipca 1941 r.,

54 tysiące jeńców wojennych zmarło w niewoli.

Straty wśród ludności cywilnej wyglądają następująco — 160 tysięcy osób zginęło wskutek bombardowania i 140 tysięcy spośród więźniów politycznych. Tym niemniej zasadniczy powód zmniejszenia się ludności wynika z faktu, iż śmiertelność przewyższa liczbę narodzin.



### Kronika Łódzka

#### Recepcje noworoczne w Województwie i Zarządzie Miejskim

W dniu wczorajszym o godz. 12 w poł. w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych z terenu Województwa Łódzkiego składali życzenia noworoczne dla wojewody łódzkiego i rządu.

\*\*\*

W dniu wczorajszym w sali Miejskiej Rady Narodowej zebrał się przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych z terenu Województwa Grodzkiego — celem złożenia życzeń noworocznych Prezydentowi Mijałowi i Przewodzącemu Miejskiej Rady Narodowej tow. Hanemanowi.

Prez. Mijał i przew. Haneman podziękowali zebranym wygłaszając odpowiednie przemówienia.

#### Konferencja nauczycieli-peperowców

Komitet Wojewódzki Polskiej Partii Robotniczej — Wydział Propagandowy — łącznie z Komórką Nauczycielską w Łodzi organizuje konferencję nauczycieli peperowców województwa łódzkiego 3, 4 i 5 stycznia 1946 r.

Konferencja odbędzie się w Komitecie Wojewódzkim PPR w Łodzi, ul. Sienkiewicza 49a (świątlica). Noclegi i wyżywienie zapewnione.

Początek konferencji dn. 3.1.46 o godz. 10 rano.

#### Życzenia Noworoczne OKZZ

Prezydium Okręgowej Komisji Zw. Zaw. w Łodzi składa po raz pierwszy w Nowej, Udziedzkiej, Demokratycznej Polsce, najserdeczniejsze życzenia owocnej pracy w Nowym Roku wszystkim Zarządom Oddziałów Zw. Zaw., wszystkim członkom oraz wszystkim funkcjonariuszom związkowym.

#### Karty mleczne

W związku z opóźnieniem wydawania kart mlecznych na styczeń—luty 1946 r. przez Okręgi Kart Zaopatrzenia Wydział Apropowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, iż od dnia 2.1.1946 r. do 15 stycznia 1946 r. włącznie będą ważne kupony od Nr 46 do Nr 60 kart mlecznych na miesiąc grudnia.

#### Nowa wypożyczalnia książek

W dniu 9 stycznia 1946 r. otwarta będzie nowa wypożyczalnia książek dla dzieci i młodzieży przy ul. Rokicińskiej 41.

Wypożyczalnia obsługiwać będzie dzielnicę Widzew. Korzystać z niej może młodzież szkół powszechnych w dni powszednie, z wyjątkiem sobót, od godz. 11—16.

#### Sprostowanie

W numerze 193 z dn. 31. XII. 45 wkradło się kilka pomyłek do recenzji z „Wesela Figara”. Zamiast „Dla uniknięcia dłużyzn można by jeszcze skrócić monolog Figara...” — powinno być: „Dla uniknięcia dłużyzn można by jeszcze skrócić monolog Figara...” Zamiast: „Cherubin „wygląda na więcej niż trzydzieści lat — winno być: „wygląda na więcej niż trzydzieści lat”. Zamiast „niedorzeczność szeregu postępów” — winno być: „niedorzeczność szeregu postępów”.

W recenzji „Z Filharmonii Łódzkiej” zamiast: pod względem emocji głosowej — winno być: „pod względem emisji głosowej”. Zamiast: „przy operowaniu głosami” — winno być: „przy operowaniu głosem”.

#### Przetarg

Zarząd Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 29, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę silników elektrycznych 220/330 volt 4,5 kw- (6 K. M.) krótkozwartych, 1450 obr./min., otwartej budowy, z wolnym wałkiem dla obsadzenia koła pasowego — 4 szt. — Oferty należy składać w kopertach zalakowanych z napisem: „Oferta na dostawę silników” w Sekretariacie Wydziału Etapowego Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi, ul. Piotrkowska 29, III p. do dnia 8 stycznia 1946 r. godz. 11 rano.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej. Państwowy Urząd Repatriacyjny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Łódź, dnia 31 grudnia 1945 r.

Naczelnik Wydziału Etapowego Państw. Urzędu Repatriacyjnego  
E. Wittczak.

# Na straży bezpieczeństwa publicznego

## Wydano szereg zarządzeń, które ułatwią walkę z przestępczością. — Nocne patrole. — Oświetlenie ulic

W dniu 21 grudnia w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi, odbyła się w inicjatywy i pod przewodnictwem Prezydenta Miasta ob. K. Mijała konferencja w sprawie bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W konferencji tej wzięli udział: wiceprezydent miasta ob. E. Ajnenkiel, dyrektor Zarządu Miejskiego ob. mgr A. Ginsbert, naczelnik Wydziału Administracyjnego ob. mgr. Rajkowski, naczelnik Wydziału Ewidencji Ludności ob. J. Jarczyński, starostwie grodziec oraz przedstawiciele: Komendy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, Milicji Obywatelskiej, Bezpieczeństwa, dyrekcji Elekrowni i Tramwajów Miejskich, partii politycznych, organizacji społecznych i związków zawodowych.

Zagajając konferencję, Prezydent ob. Mijał zaznaczył, że zwołanie jej podyktowane zostało koniecznością chwili w związku z majacymi miejsce ostatnio dość częstymi wypadkami zabójstwa, zakłócenia spokoju, porządku publicznego itp.

Po długiej ożywionej dyskusji, postanowiono celem zabezpieczenia ładu i spokoju w pierwszym rzędzie wzmocnić oświetlenie miasta, zwłaszcza peryferii, obejmujących dzielnice Bałuty, Brusa, Nowosolnej, Bołaczka ta spowodowana jest brakiem transformatorów, które Niemcy wywieźli, brakiem odpowiednich żarówek o sile 300 wolt co najmniej, które obecnie znajdują się w produkcji; a także brakiem węgla, którego transporty obecnie — wobec sprzyjającej pogody i warunków — po-

czynają w szybszym tempie do Łodzi docierać. Braki te najdalej w styczniu zostaną usunięte, a miasto będzie należycie oświetlone. Oświetlenie przyczyni się do ułatwienia pracy organom Milicji Obywatelskiej w poszukiwaniu i zatrzymywaniu podejrzanych osobników, a nawet band, ukrywających się w ciemnościach, zwłaszcza w ruinach b. Ghetta itd.

Dalej postanowiono — w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom — wzmocnić nocne lotne patrole, w skład których wchodzić będą po jednym przedstawicielu Milicji Obywatelskiej, Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej.

W celu usprawnienia działania i koordynacji pracy, instalacja sieci telefonicznej zostanie w najbliższym czasie rozszerzona i koniecznym jest, aby ludność cywilna współdziałała z władzami bezpieczeństwa i meldowała niezwłocznie poszczególnym komisariatom Milicji Obywatelskiej o każdym wypadku zabójstwa, kradzieży lub innego przestępstwa. Natychmiastowe doniesienie wpłynie na szybkość działania w celu ujęcia sprawców przestępstwa. Zaznaczyć należy, że przedstawiciele Milicji Obywatelskiej nadmienili, iż kadry Milicji zostały bardzo uszczuplone wskutek przeprowadzonej reorganizacji i selekcji, przy której nieodpowiednie elementy zostały usunięte.

Z kolei poruszono sprawę komunikacji tramwajowej. Przedstawiciel Dyrekcji zobrazował trudności techniczne, po czym zaapelował

do władz, aby nałożyły obowiązek na dozorców domowych niezwłocznego usuwania śniegu, który w czasie opadów śnieżnych — wobec nieuprzątnięcia jezdni — jest przyczyną zahamowania komunikacji tramwajowej w związku z uszkodzeniem motorów. Postanowiono w związku z powyższym, iż organa Milicji Obywatelskiej będą czuwały nad należytym usuwaniem śniegu z chodników i jezdni, stosując do opornych mandaty karne. Zaznaczyć należy, że usuwanie śniegu z ulic Nowomiejskiej, Zgierskiej i Brzezińskiej (tj. na terenach b. Ghetta) zajmie się Zakład Oczyszczania Miasta.

W dalszym ciągu postanowiono, dla usprawnienia komunikacji i ruchu w wagonach tramwajowych przeprowadzić akcję instruowania obywateli, dotyczącą należytego jednokierunkowego wsiadania i wysiadania. Wskakiwanie w biegu do wagonu będzie surowo karane.

Poruszono także sprawę ociążenia ruchu kołowego w ulicy Piotrkowskiej, postanawiając przesunąć go na ulice boczne równoległe. Zmiana ta przyczyni się do usprawnienia ruchu tramwajowego i pieszego na tej, tak niestylachanie pływającej żyłce arterii.

W związku z obowiązującym nowym dekretem mieszkaniowym, organa Milicji Obywatelskiej obowiązane są do wykonywania orzeczeń administracyjnych w tej materii.

Na zakończenie poruszono sprawę meldunków. Administratorzy domów winni niestosowania się do obowiązujących przepisów będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.

Postanowiono, że szeregowym Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej przebywającym na ulicach miasta po godzinie 21-ej będzie zakazane.

#### Łódzkie Naukowe Towarzystwo Lekarskie

W piątek, dnia 4 stycznia 1946 r. o godz. 18.30 odbędzie się w sali wykładowej PZH, ul. Wodna 40, posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Krótki pokaz przypadku duru powrotnego.
3. Przypadek postępującej twardziny skóry.
4. O zarazkach przesykalnych.

Zarząd.

—

## Za zakłócenie spokoju ukarani zostali następujący studenci

Skazani zostali na kary bezwzględnej aresztu przez Sąd Starościński przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko Łódzkim następujący studenci wszechnic łódzkich za zakłócenie spokoju i porządku publicznego w dniu 19 grudnia 1945 roku:

- 1) Serwa Zbigniew, ul. Ogrodowa 28 — na karę 2 tyg. aresztu.
- 2) Dembiński Stefan, ul. Kilińskiego 116 — na karę 2 tyg. aresztu.
- 3) Parol Zbigniew, ul. Ogrodowa 28 — na karę 2 tyg. aresztu.
- 4) Walczak Władysław, ul. Sterlinga 15 — na karę 1 tyg. aresztu.
- 5) Kminkiewicz Anna, ul. Piotrkowska 37 — na karę 1 tyg. aresztu.
- 6) Sarnowski Zenon, ul. Biegańskiego 25 — na karę 2 tyg. aresztu.

Na kary bezwzględnej aresztu za zakłócenie spokoju i porządku publicznego w dniu 19 grudnia 1945 r. skazane zostały przez Sąd Starościński przy Starostwie Grodzkim Śródmiejsko Łódzkim następujące osoby:

- 1) Chaberko Jerzy, ul. Pogonowskiego 32 — 3 dni aresztu.
- 2) Kubiak Zofia, ul. Marsz. Stalina (Główna) 69 — 2 tyg. aresztu.
- 3) Różycki Edward, ul. Moniuszki 11 — 1 tydzień aresztu.

## Zawiadomienie

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego zawiadamia, że Biura Dyrekcji PMS, zostały przeniesione do dawnego gmachu przy ul. Leszno Nr 1.

Wszelkie zgłoszenia i korespondencje kierować należy, poczynając od dnia 1 stycznia 1946 r. pod adresem: Państwowy Monopol Spirytusowy, Dyrekcja, Warszawa, ul. Leszno 1, Biuro Badań i Norm (Centralne Laboratorium Chemiczne) Państwowego Monopoli Spirytusowego pozostaje do odwołania w dawnym pomieszczeniu na Pradze, przy ul. Żąbkowskiej Nr 27/31.

rytusowy, Dyrekcja, Warszawa, ul. Leszno 1, Biuro Badań i Norm (Centralne Laboratorium Chemiczne) Państwowego Monopoli Spirytusowego pozostaje do odwołania w dawnym pomieszczeniu na Pradze, przy ul. Żąbkowskiej Nr 27/31.

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Lekarze**  
Dr. med. E. MIKULICZ  
lekarz-dentysta z Lwowa, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17.

**L E K A R Z**  
ginekolog — akuszer  
Traugutta 9.

**Rozne**  
SKRADZIONO w „Orbisie” dokumenty Marii Pakulskiej, Piotrkowska 86/3. Proszę o zwrot.  
SKRADZIONO palcówkę Dązińskiego Anastazji i palcówkę Zdzisława, Wyczołkowskiego 2/4.  
POTRZEBNY współnik. Wiadomość od godziny 2—4. Bandurskiego 10, m. 15.

**FRYZJERZY!** Nowość! Pierwszorzędne udoskonalone płyny do trwałej ondulacji poleca Roman Rzepkowski, Łódź, Piotrkowska 82, m. 56, od godziny 11 i 16—18.  
**FOTOGENICZNI** są wszyscy! gdy się fotografują w Foto Atelier H. Śmigacz, Fotograf filmowy, Piotrkowska 6.  
**WYTWÓRNIA** abażurów poleca w najnowocześniejszych wzorach abażury po cenach niskich, Piotrkowska 82 w podwodzu, Tel. 220-27  
**ZAJMĘ** się gospodarstwem u samotnego Pana. „Oferty” pod „Styczeń”.

**ARTYSTYCZNA** cerownia Janiny Retmańczyk. Łódź, Zawadzka 14.

**UNIEWAZNIA** się skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną z RKU, palcówkę i kartę rozpoznawczą Nicowskiego Leonarda, Łączna 44/1

**Zagubione dokumenty**  
ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Tabeńska Janina, Kopczyńskiego 6/27.

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Turkiewicz Dyonizego, Felsztynskiego 29 a, m. 2.

ZGUBIONO palcówkę i akt ślubny na nazwisko Kowalska Zofia, Różnowskiego 7.

ZGUBIONO palcówkę i kartę rejestracyjną z RKU. Bruszewskiego Stefana, Zachodnia 37/3a

**UNIEWAZNIAM** zagubioną pocztową legitymację służbową i rejestracyjną RKU na nazwisko Matusiaka Leonarda, Tuszyńska 73/99.

ZGUBIONO różne dokumenty Głowackiego Stanisława i Marii.

ZGUBIONO palcówkę Kupis Teodozji, Lagiewnicka 71/3.

**Zaofiarowanie pracy**  
POTRZEBNI elektromonterzy, krawcy, krawcowe, szewc, fryzjer i maszyniści sceny. Zgłoszenia: Dom Żołnierza, Przejazd 34, Intendent.

**Kupno i sprzedaż**  
KETTELMASZYNY — czepiarkę, inną, nawet uszkodzoną prywatnie kupię. Wólczanska 13. Dozorca.

A K C J A P R Ó M I O W A

DLA DZIECI CZYTELNIKÓW

„GŁOSU ROBOTNICZEGO”

**K U P O N Nr. 8**

Wyciąć i zachować

CENY OGŁOSZEŃ Drobnie: za wyraz pitowity poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpalte poza tekstem — zł. 14, w tekście — zł. 21. — W numerach oddzielnych — swątecznych — 50 procent drożej.

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi. Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź Piotrkowska 86. Tel. 254-21. Drukarnia Zakł. Graf. Spółdzielni Wydz. „Książka D-08045